



Sygn. akt V KK 175/14

## **WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 4 listopada 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Barbara Skoczowska (przewodniczący)

SSN Przemysław Kalinowski

SSA del. do SN Dariusz Czajkowski (sprawozdawca)

Protokolant Anna Kowal

przy udziale prokuratora Prokuratury Generalnej Barbary Nowińskiej,  
w sprawie **M. Z.**

o odszkodowanie i zadośćuczynienie za niewątpliwie niesłuszne tymczasowe  
aresztowanie

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 4 listopada 2014 r.,

kasacji, wniesionej przez pełnomocnika wnioskodawcy

od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 28 listopada 2013 r.,

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w P.

z dnia 6 września 2013 r.,

**1) uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi  
Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania;**

**2) zarządza zwrot opłaty od kasacji w kwocie 750 zł  
(siedemset pięćdziesiąt) wniesionej przez wnioskodawcę M. Z.**

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 6 września 2013 r. Sąd Okręgowy w P; oddalił wniosek M. Z. o zasądzenie na jego rzecz odszkodowania i zadośćuczynienia za niewątpliwie niesłuszne tymczasowe aresztowanie jego osoby na podstawie postanowienia Sądu Okręgowego w P. z dnia 12 lutego 2009 r., sygn. akt ... 2587/07.

Po rozpoznaniu apelacji od tego orzeczenia, wniesionej przez pełnomocnika wnioskodawcy, wyrokiem z dnia 28 listopada 2013 r., Sąd Apelacyjny utrzymał w mocy zaskarżone rozstrzygnięcie Sądu Okręgowego.

Kasację od powyższego wyroku Sądu Apelacyjnego wniósł pełnomocnik M. Z. Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił:

- 1) rażące naruszenie przepisów prawa procesowego, mające istotny wpływ na treść orzeczenia- a mianowicie art. 433 § 2 k.p.k. oraz art. 457 § 3 k.p.k. poprzez nie rozważenie i nie ustosunkowanie się przez Sąd II instancji w uzasadnieniu skarżonego wyroku do wszystkich zarzutów apelacji, co miało wpływ na treść wyroku,
- 2) rażące naruszenie przepisów prawa procesowego, mające istotny wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k. polegające na jednostronnej i wybiórczej ocenie przesłanek stosowania aresztu tymczasowego, co doprowadziło Sąd Apelacyjny do uznania, odmiennie niż Sąd Okręgowy, że stosowanie aresztu tymczasowego będąc zgodne z przepisami rozdziału 28 k.p.k. nie może stanowić podstawy do zasądzenia odszkodowania lub zadośćuczynienia, co z kolei spowodowało, że ocena dowodów w świetle zaprezentowanych przez Sąd Apelacyjny poglądów prawnych stanowi efekt nie swobodnej, lecz dowolnej oceny dowodów oraz naruszenie zasad prawidłowego rozumowania i wskazań wiedzy,
- 3) rażące naruszenie przepisów prawa procesowego, mające istotny wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie art. 552 § 4 k.p.k., polegające na błędnej wykładni tego przepisu i uznaniu, iż zastosowanie tymczasowego aresztowania przez sędziów, uznanych za *iudex suspectus* przez Sąd Najwyższy uwzględniający skargę kasacyjną, nie było niewątpliwie niesłuszne,
- 4) rażące naruszenie przepisów prawa procesowego, mające istotny wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie art. 552 § 4 k.p.k. w zw. z art. 518 k.p.k.

w zw. z art. 434 § 1 zd. 1 k.p.k., polegające na uznaniu, odmiennie niż Sąd I instancji, że zastosowane wobec wnioskodawcy tymczasowe aresztowanie nie było niewątpliwie niesłuszne, co w efekcie doprowadziło do naruszenia zakazu *reformationis in peius*,

- 5) rażące naruszenie przepisów prawa materialnego, mające istotny wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie art. 41 ust. 5 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej w zw. z art. 91 ust. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, polegające na niezastosowaniu jako podstawy orzekania w niniejszej sprawie art. 5 ust. 5 Konwencji o ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, w sytuacji, gdy, uznano, że wniosku o odszkodowanie i zadośćuczynienie uwzględnić nie można na podstawie art. 552 § 4 k.p.k.

W oparciu o powyższe zarzuty, pełnomocnik wniósł o uchylenie wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 28 listopada 2013 r., utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w P. z dnia 6 września 2013 r. w zaskarżonej części i przekazanie sprawy właściwemu sądowi do ponownego rozpoznania.

W pisemnej odpowiedzi na kasację Prokurator Prokuratury Apelacyjnej wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania. Stanowiska tego nie podzielił występujący na rozprawie kasacyjnej Prokurator Prokuratury Generalnej, który wniósł o oddalenie kasacji pełnomocnika jako oczywiście bezzasadnej.

#### **Sąd Najwyższy zważył, co następuje:**

Kasację należy uznać za zasadną w zakresie zarzutu podniesionego w jej punkcie 4, ale jedynie w części, w której wskazano obrazę przez Sąd II instancji przepisu art. 434 § 1 k.p.k. Nie mógł natomiast Sąd odwoławczy obrazić wskazywanego również w tym zarzucie przepisu art. 552 § 4 k.p.k., ani tym bardziej art. 518 k.p.k., odnoszącego się przecież do postępowania kasacyjnego, skoro uznał, że tymczasowe aresztowanie nie było niewątpliwie niesłuszne. Takie ustalenie nie pozwalało mu wręcz na zastosowanie art. 552 § 4 k.p.k., zatem o naruszeniu tego przepisu nie mogło być mowy. Inną natomiast rzeczą jest, czy Sądowi odwoławczemu takie ustalenie wolno było czynić, w kontekście przyjętych przez Sąd *a quo* ocen, zawartych w uzasadnieniu jego wyroku i wyrażonej w art.

434 § 1 k.p.k. zasady *reformationis in peius*. Na pytanie to należy udzielić odpowiedzi negatywnej. Sąd odwoławczy jest bowiem ograniczony w czynieniu własnych ustaleń treścią wyżej wymienionego przepisu, który ma gwarancyjny charakter. W sytuacji wniesienia środka odwoławczego wyłącznie na korzyść oskarżonego, zakaz orzekania na jego niekorzyść oznacza, że sytuacja oskarżonego w postępowaniu odwoławczym nie może ulec pogorszeniu w jakimkolwiek zakresie - w tym również w sferze ustaleń faktycznych - powodujących, lub tylko mogących powodować, negatywne skutki w jego sytuacji prawnej (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 lutego 2000 r., sygn. akt V KKN 137/99, OSNKW z 2000 r., z. 3 – 4, poz. 31, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 kwietnia 1996 r., sygn. akt V KKN 4/96, LEX nr 25598). Tym samym, w sytuacji braku środka odwoławczego na niekorzyść, sąd odwoławczy nie jest uprawniony do zmiany ustaleń faktycznych i ocen prawnych stanowiących podstawę zaskarżonego wyroku, pogarszających sytuację oskarżonego, choćby nawet stwierdził, że ustalenia te i oceny były błędne. Wydaje się, że w realiach przedmiotowej sprawy o regule tej, stanowiącej wyłom w zasadzie prawdy materialnej określonej w art. 2 § 2 k.p.k., Sąd Apelacyjny zapomniał. Podnosząc w uzasadnieniu swojego wyroku, iż „Sąd I instancji więc wcale nie ustalił, iż zastosowanie tego tymczasowego aresztowania było niewątpliwie niesłuszne, jak tego wymaga przepis art. 552 § 4 k.p.k.(...)” oraz że zawarte w uzasadnieniu wyroku Sądu Okręgowego stwierdzenie, iż wykonywanie wobec M. Z. tymczasowego aresztowania w okresie od godziny 11:10 dnia 18 lutego 2009 r. do chwili przekazania go tego samego dnia funkcjonariuszom Służby Więziennej było niewątpliwie niesłuszne stanowi „oczywiste nieporozumienie, czy wręcz oczywistą omyłkę pisarską” (str. 20 uzasadnienia wyroku Sądu Apelacyjnego), stanowi nadinterpretację stanowiska wyrażonego w sposób jednoznaczny przez Sąd *a quo*. Sąd odwoławczy, w świetle nie budzącego kontrowersji brzmienia przepisu art. 434 § 1 k.p.k., wobec braku apelacji oskarżyciela, nie mógł tego stanowiska zastąpić swoim nawet wtedy, gdy się z nim nie godził. Sąd I instancji dał bowiem jednoznacznie wyraz swojemu zapatrywaniu co do niewątpliwie niesłuszności tymczasowego aresztowania od godziny 11: 10 dnia 18 lutego 2009 r. do chwili doprowadzenia skazanego tego samego dnia do odbycia kary.

Dowodzi tego nie tylko analiza językowa cytowanego wyżej sformułowania, zawartego na str. 18 uzasadnienia wyroku, ale dalsza argumentacja (str. 18 – 19), w której Sąd ten przeprowadza logiczny wywód, dlaczego - pomimo uznania aresztowania w tym okresie za niesłuszne - brak jest podstaw do zasądzenia zarówno odszkodowania (brak stwierdzonej szkody), jak i zadośćuczynienia (wyrównanie krzywdy poprzez zaliczenie okresu aresztowania na poczet kary). Tymczasem orzeczenie Sądu Apelacyjnego redukuje to wnioskuje, gdyż zakłada – odmiennie niż Sąd Okręgowy - zgodność z prawem pozbawienia wolności M. Z. w dniu 18 lutego 2009 r. W konsekwencji tego stanowiska konstatuje, że „(...) Sąd I instancji nie miał już obowiązku badać w niniejszym postępowaniu czy wnioskodawca doznał jakiegokolwiek szkody lub krzywdy w związku z pozbawieniem go wolności a tym samym nie miał obowiązku badania zakresu tej szkody i krzywdy. To zaś dowodzi niezasadności zarzutu apelacyjnego postawionego w punkcie III.” (str. 21 uzasadnienia wyroku). Konsekwencją zatem odmiennych ustaleń, przyjętych przez Sąd *ad quem* wbrew kierunkowi apelacji, było nierozpoznanie całości zwykłego wniesionego środka odwoławczego. Naruszenie więc przez Sąd Apelacyjny reguły określonej w art. 434 § 1 k.p.k. w niewątpliwy sposób wpłynęło na brak odniesienia się do wszystkich zarzutów apelacyjnych, co w rezultacie spowodowało, że pierwotne uchybienie pociągnęło za sobą inne, w szczególności to opisane w pkt. 1 kasacji, polegające *de facto* na obrazie art. 433 § 2 k.p.k.

Reasumując, naruszenie przez Sąd reguły *reformationis in peius* musiało być uznane jako rażące naruszenie przepisu art. 434 § 1 k.p.k., w rozumieniu art. 523 § 1 k.p.k. Naruszenie to w sposób oczywisty mogło też mieć wpływ na treść wyroku Sądu odwoławczego, skoro jego zaistnienie, poprzez przyjęcie odmiennych, niekorzystnych w świetle kierunku apelacji założeń faktycznych i ocen prawnych, ograniczyło rozpoznanie zarzutów apelacyjnych i wyeliminowało z zakresu rozważań zagadnienie wystąpienia potencjalnej szkody i krzywdy, którą wnioskodawca miał ponieść w okresie, gdy wedle ustaleń Sądu I instancji tymczasowe aresztowanie było niewątpliwie niesłuszne. Przy ponownym rozpoznaniu sprawy, Sąd Apelacyjny musi zatem uwzględnić tę część ustaleń

poczynionych przez Sąd Okręgowy i na ich bazie dokonać oceny zasadności zarzutów zwykłego środka odwoławczego.

Z tych względów Sąd Najwyższy orzekł jak w wyroku.